

Dr David Martin w Parlamencie Europejskim o epidemii COVID-19

25 czerwca 2023

Niedawno w Parlamencie Europejskim wystąpił dr David Martin – znany głównie z alternatywnego spojrzenia na epidemię COVID-19, ekspert w dziedzinie badań poszczepiennych, stwierdził, że wszystkie informacje przez niego przedstawione mają potwierdzenie w publicznie dostępnych publikacjach.

Dla osób, które nie mają czasu, aby obejrzeć powyższy materiał wideo, przedstawiam główne tezy wystąpienia.

Rok 1965. Koronawirus został wyizolowany jako model patogenu i zidentyfikowany jako wirus, który może być modyfikowany na wiele sposobów, w różny sposób wpływając na ludzkie ciało.

Rok 1966. Pierwszy transatlantycki eksperyment dzielony pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią.

Rok 1967. Pierwsza próba szczepienia tym wirusem ludzi.

Lata 1975-1977. Pierwsze próby modyfikacji koronawirusa poprzez podawanie go zwierzętom, głównie świnom i psom. Od tego czasu narastają problemy gastryczne związane z hodowlą świń i psów.

Rok 1990. Opatentowanie przez firmę Pfizer pierwszej szczepionki na koronowirusa. Pfizer zauważył, że szczepionka nie działa. Dlaczego?

Lata 1990-2018. Wszystkie naukowe publikacje dotyczące szczepionki na COVID-19 stwierdzają, że szczepionka nie działa, ponieważ wirus zbyt szybko się modyfikuje. Publikacji tych były tysiące i takie było ówczesne stanowisko nauki.

Rok 2002. Uniwersytet North Carolina – Chapel Hill zauważył we wniosku patentowym, że wadliwy klon replikacji zakaźnej koronawirusa to broń, którą można kierować selektywnie na poszczególne osoby. W finansowaniu tych badań uczestniczył główny autorytet i doradca ze Stanów Zjednoczonych – Anthony Fauci. W rok po tym patencie w tajemniczy sposób pojawia się wirus SARS 1.0. David Martin podkreśla, że wirus ten pochodzi właśnie z uniwersytetu North Carolina. Jak twierdzi, SARS jest wirusem stworzonym przez ludzi, który ma być bronią biologiczną stosowaną do różnych celów.

Rok 2003. CDC (amerykański odpowiednik polskiego PZH) złożył wniosek patent na koronawirusa wyizolowanego od ludzi. Pobrano sekwencję genetyczną z Chin i opatentowano ją w Stanach Zjednoczonych. Według Martina łamie to wszelkie prawa odnośnie broni biologicznej.

Rok 2007. Izba patentowa dwukrotnie odrzucała patent, lecz dzięki nieformalnym działaniom (czyli korupcji) w końcu go przyjęła.

Od 2005 roku wirus ten został uznany za broń biologiczną i prace nad nim zostały zakazane.

Rok 2014. Uniwersytet North Carolina otrzymał zwolnienie z zakazu prac nad wirusem, dzięki czemu w 2016 roku ukazał się artykuł, że wirus (którego w 2020 roku nazwano SARS-CoV-2) już jest gotowy na pojawienie się u ludzi. Patogen jest w posiadaniu laboratorium w Wuhan.

Lata 2017-2018. Do powszechnego słownictwa w środowiskach naukowych wchodzi fraza: „przypadkowe lub intencjonalne uwolnienie wirusa chorób oddechowych”.

Kwiecień 2019. Czterokrotnie użyto stwierdzenia o „przypadkowym lub intencjonalnym pojawieniu się wirusa związanego z chorobami oddechowymi”.

Kwiecień 2019. Cztery zgłoszenia patentowe Moderny zawierały

słowa o „przypadkowym lub intencjonalnym pojawieniu się wirusa”, którego jeszcze nie było, jako usprawiedliwienie do tworzenia szczepionek na wirusa, który jeszcze nie istniał.

Sierpień 2019. David Martin twierdzi, że świat naukowy został poinformowany, że do sierpnia 2020 nastąpi ogólnoświatowa zgoda na szczepienia przeciwko ww. wirusowi.

Wygląda na to, że są mocne dowody, że cała pandemia koronowirusa to ściśle zaplanowane i przemyślane działania. Pytanie – czy ktoś za to beknie? Czy również polskie autorytety medyczne, uczestniczące w tym zatrważającym procederze, nie powinny być pociągnięte do odpowiedzialności karnej?

Autorstwo: RobertR

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net